

Sygnatura akt IV P 517/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodnicząca: | SSR Monika Jankowska |
| Protokolant: | sekr. sądowy Justyna Kojtek |

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2017 r., w O.

na rozprawie

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o sprostowanie świadectwa pracy

Orzeka:

1. Powództwo oddala.
2. Zasądza od powoda W. D. na rzecz pozwanego M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygnatura akt IV P 517/16

UZASADNIENIE

W. D. w dniu 29 grudnia 2016 r., wniósł do Sądu Rejonowego w Ostrołęce pozew przeciwko M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., o sprostowanie świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 2000 roku, „poprzez zaznaczenie charakteru świadectwa, jako „Świadectwo wykonywanych prac w szczególnych warunkach””. W. D. wniósł także o zasądzenie od pozwanej Spółki na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, iż w okresie od dnia 16 sierpnia 1989r. do dnia 31 lipca 1995r. był zatrudniony przez pozwaną, jako kierowca taboru asenizacyjnego (beczkowozu do wywozu nieczystości płynnych), samochodu o całkowitej dopuszczalnej masie powyżej 3,5 tony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Następnie od 01 sierpnia 1995r. w związku z reorganizacją zakładu pracy i łączeniem z M. powodowi zostało powierzone stanowisko pracy kierowca, dozorca-palacz c.o. w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym czasie praca wykonywana była zgodnie z zapotrzebowaniem zakładu pracy. Jeżeli zaszła potrzeba, praca była wykonywana na "śmieciarce", bądź na traktorze, w innym momencie na stanowisku palacza w dwóch kotłowniach, które należały do zakładu pracy. Podczas wykonywania powierzonych obowiązków, jako dozorca, powód dodatkowo wydawał na bramie zakładu butle gazowe, których sprzedażą zajmował się zakład pracy. Od dnia 14 czerwca 1976r., powód uzyskał dodatkowe kwalifikacje, tj. prawo jazdy kat. „T” oraz kat. „C”, a od dnia 02 maja 1978r. – także kat. „E”. W okresie łączenia M. z M. część

dokumentacji pracowniczej, w której zawarte były szczegółowe informacje poświadczające charakter wykonywanej pracy, znajdującej się w budynku przy ulicy (...) w M., decyzją kierownictwa została wywieziona na miejskie wysypisko śmieci, bądź spalona w kotłowni na ulicy (...). W dniu 30 kwietnia 2000r., pracodawca wydał powodowi świadectwo pracy, w którym wskazał zajmowane stanowiska pracy, bez wskazania, że praca była wykonywana w szczególnych warunkach. Powód kolejnymi pismami z dnia 21.11.2012r., z dnia 17.11.2016r. i z dnia 25.11.2016r., wystąpił do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy we wskazanym zakresie. Pracodawca odpowiadał zaś w dniu 30.11.2012r., w dniu 24.11.2016r. i w dniu 15.12.2016r., odmawiając uwzględnienia żądania wydania świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na pozew, pozwana M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika (radcę prawnego), wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany pracodawca podkreślił, iż nie kwestionuje faktu, że powód w okresie od dnia 16 sierpnia 1989r. do 30 kwietnia 2000r., był jej pracownikiem, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy, dozorca. W dniu 30 kwietnia 2000r. wystawiono powodowi świadectwo pracy. Wówczas także zostało ono powodowi doręczone. Świadectwo pracy zawierało pouczenie o środkach zaskarżenia, z których powód nie skorzystał. Po dacie wskazanej w pouczeniu, powód trzykrotnie zwracał się o sprostowanie wydanego mu świadectwa pracy, najpierw w dniu 21.11.2012r., następnie w dniu 17.11.2016r. oraz w dniu 24.11.2016r. Każdorazowo otrzymywał odpowiedź odmawiającą sprostowania. W odpowiedziach, jako przyczynę odmowy sprostowania świadectwa pracy, wskazywano brak informacji, z których wynikałoby, że powód wykonywał pracę jako kierowca samochodów o całkowitej masie dopuszczalnej powyżej 3,5 tony, o co powód wnosił w swoich pismach. W aktach osobowych powoda nie ma informacji, że wykonywał on pracę jako kierowca samochodów o masie dopuszczalnej całkowitej powyżej 3,5 tony, tj. w szczególnych warunkach. Zakład pracy nie mógł zatem powodowi sprostować świadectwa pracy, zgodnie z jego żądaniem. Decydującą jednak przesłanką odmowy sprostowania świadectwa jest brzmienie art. 97 Kodeksu pracy. Pełnomocnik pozwanej Spółki podkreślił, że powodowi już w 2000r. wygasło roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy, nawet gdyby roszczenie jego było uzasadnione.

Na terminie rozprawy w dniu 13 lutego 2017 roku, powód W. D., podtrzymał żądanie pozwu, jak to wskazał na piśmie i wyjaśnił, że sprostowanie świadectwa pracy, zgodnie z pozwem, umożliwiłoby mu przejście na „właściwą” emeryturę, a nie na emeryturę tzw. pomostową.

Strona pozwana konsekwentnie wnosila o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej Spółki kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. D., był zatrudniony w M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., w okresie od dnia 16 sierpnia 1989r. do dnia 30 kwietnia 2000r., jako kierowca - dozorca, w pełnym wymiarze czasu pracy.

(**dowód** : z akt osobowych pracownika załączonych do akt sprawy: umowa o pracę, świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 2000r.)

Stosunek pracy łączący strony, został rozwiązany za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu, który upłynął dnia 30 kwietnia 2000 roku.

(**dowód** : z akt osobowych pracownika załączonych do akt sprawy: wypowiedzenie dokonane przez pracodawcę, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu z dnia 24 stycznia 2000r., świadectwo pracy)

W. D. otrzymał świadectwo pracy w dniu 30 kwietnia 2000 roku i do dnia 27 listopada 2012 roku, nie kwestionował jego treści.

(**dowód** : z akt osobowych pracownika załączonych do akt sprawy: świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 2000r., zeznania powoda w charakterze strony i wyjaśnienia informacyjne powoda, potwierdzone w trakcie zeznań w charakterze strony – k. 28-28v.)

Pismem z dnia 21 listopada 2012 roku, złożonym pracodawcy w dniu 27 listopada 2012 roku, W. D. wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 2000 roku. W piśmie tym wskazał: „W punkcie 2 w/w świadectwa jako charakter wykonywanej pracy wpisane zostało „kierowca-dozorca”. Wnoszę o uszczegółowienie charakteru wykonywanej pracy, gdyż wykonywałem pracę jako kierowca samochodów o masie dopuszczalnej całkowitej powyżej 3,5 tony i dozorca, a ma to znaczący wpływ przy ustalaniu świadczeń emerytalnych”

Pracodawca ustosunkował się do tego wniosku negatywnie. W odpowiedzi na pismo W. D. z dnia 21 listopada 2012 roku, złożone w dniu 27 listopada 2012 roku, M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., pismem z dnia 30 listopada 2012 roku, poinformowało W. D., że w aktach osobowych, znajdujących się w Spółce, nie ma informacji, jakoby wykonywał on pracę, jako kierowca samochodów o całkowitej masie dopuszczalnej powyżej 3,5 tony.

Przedmiotową odpowiedź pracodawcy, na wniosek o sprostowanie świadectwa pracy, W. D. otrzymał drogą pocztową w dniu 04 grudnia 2012 roku.

(**dowód** : z akt osobowych pracownika załączonych do akt sprawy: pismo W. D. z dnia 21 listopada 2012 roku, złożone pracodawcy w dniu 27 listopada 2012 roku, odpowiedź pracodawcy – pismo z dnia 30 listopada 2012r., zwrotne potwierdzenie odbioru pisma z dnia 30 listopada 2012r., pokwitowane przez W. D.)

Kolejnym pismem z dnia 17 listopada 2016 roku, złożonym pracodawcy w dniu 18 listopada 2016 roku W. D. wystąpił do pracodawcy z wnioskiem „o wyszczególnienie, w jakim okresie pracował, jako kierowca pojazdu w pełnym wymiarze godzin i jako dozorca”.

Pismem z dnia 24 listopada 2016r., M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. poinformowało W. D., że zgodnie z posiadanymi dokumentami na stanowisku kierowcy pracował on w okresie do dnia 16 sierpnia 1989r. do dnia 31 lipca 1995 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, a od dnia 01 sierpnia 1995 roku zostało mu powierzone stanowisko pracy – kierowca – dozorca – palacz co. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przedmiotową odpowiedź pracodawcy, W. D. odebrał osobiście w dniu 24 listopada 2016r.

(**dowód** : z akt osobowych pracownika załączonych do akt sprawy: pismo W. D. z dnia 17 listopada 2016 roku, złożone pracodawcy w dniu 18 listopada 2016 roku, odpowiedź pracodawcy – pismo z dnia 24 listopada 2016r. i pokwitowanie odbioru)

Pismem z dnia 25 listopada 2016 roku, złożonym pracodawcy w dniu 28 listopada 2012 roku, W. D. wystąpił do pracodawcy z prośbą „o wydanie świadectwa wykonywanych prac w szczególnych warunkach”.

Pismem z dnia 15 grudnia 2016r., M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. poinformowało W. D., że w aktach osobowych, znajdujących się w Spółce, nie ma informacji, jakoby wykonywał on pracę, jako kierowca samochodu ciężarowego (wozu asenizacyjnego), o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, w związku z czym Spółka nie widzi podstaw do wydania świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Przedmiotową odpowiedź pracodawcy, W. D. otrzymał drogą pocztową w dniu 20 grudnia 2016 roku.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 29 grudnia 2016 roku. Jest to okoliczność bezsporna, wynikająca także ze stempla Biura Obsługi Interesanta tut. Sądu, potwierdzającego wpływ pozwu, ale dodatkowo została przez Sąd zweryfikowana w systemie elektronicznym.

(**dowód** : z akt osobowych pracownika załączonych do akt sprawy: pismo W. D. z dnia 25 listopada 2016 roku, złożone pracodawcy w dniu 28 listopada 2016 roku, odpowiedź pracodawcy – pismo z dnia 15 grudnia 2016r. zwrotne

potwierdzenie odbioru pisma z dnia 15 grudnia 2016r., stempel Biura Obsługi Interesanta, potwierdzający wpływ pozwu do Sądu – k. 2)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Ustawodawca określił szczegółowo tryb odwoławczy od treści świadectwa pracy, umożliwiający, ale i nakazujący pracownikowi w pierwszej kolejności, żądanie jego sprostowania skierowane bezpośrednio do pracodawcy, jeszcze przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego.

Zgodnie z art. 97 § 2¹ Kodeksu pracy, pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa. W razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy.

Szczegółową treść świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania, w dacie wydania powodowi świadectwa pracy oraz w dacie wniesienia przez powoda powództwa, regulowało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. (Dz.U.1996.60.282 ze zm.), które również ma zastosowanie w niniejszej sprawie. W § 5 ust. 1 ww. rozporządzenia wskazano, że pracodawca zawiadamia pracownika na piśmie o negatywnym wyniku rozpatrzenia wniosku o sprostowanie świadectwa pracy w ciągu 7 dni od dnia otrzymania tego wniosku.

Należy przy tym wskazać, iż Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 grudnia 2009 r. Sygn. akt. II PK 156/09 określił charakter terminu przewidzianego w art. 97 § 2¹ Kodeksu pracy jako termin prawa materialnego. Upływ tego terminu pozbawia zatem pracownika możliwości sprostowania świadectwa pracy w postępowaniu sądowym. Wniesienie powództwa o sprostowanie świadectwa pracy po terminie skutkuje jego oddaleniem. Upływ terminu wystąpienia do pracodawcy z wnioskiem oraz upływ terminu do wystąpienia z powództwem przeciwko pracodawcy mają ten skutek prawny w postaci wygaśnięcia prawa pracownika do dochodzenia sprostowania świadectwa pracy na drodze sądowej. Upływ terminu sąd bierze pod uwagę z urzędu, a nie na zarzut pozwanego, jak ma to miejsce przy upływie terminu przedawnienia roszczeń (tak. w komentarzu pod red. L. F/orka, Kodeks pracy LEX 2011).

W niniejszej sprawie, W. D. w dniu 30 kwietnia 2000r. otrzymał świadectwo pracy (okoliczność bezsporna, zeznania powoda). Świadectwo pracy zawierało pouczenie w zakresie możliwości wystąpienia o jego sprostowanie, z których powód nie skorzystał w terminie. W. D. akceptował treść świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 2000r., aż do dnia 27 listopada 2012 roku. Po dacie wskazanej w pouczeniu, zawartym w świadectwie pracy i wynikającej z przepisów, pismem z dnia 21 listopada 2012 roku, złożonym pracodawcy w dniu 27 listopada 2012 roku, W. D. wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 2000 roku. W piśmie tym wskazał: „W punkcie 2 w/w świadectwa jako charakter wykonywanej pracy wpisane zostało „kierowca-dozorca”. Wnoszę o uszczegółowienie charakteru wykonywanej pracy, gdyż wykonywałem pracę jako kierowca samochodów o masie dopuszczalnej całkowitej powyżej 3,5 tony i dozorca, a ma to znaczący wpływ przy ustalaniu świadczeń emerytalnych”

Pracodawca ustosunkował się do tego wniosku negatywnie. W odpowiedzi na pismo W. D. z dnia 21 listopada 2012 roku, złożone w dniu 27 listopada 2012 roku, M.Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., pismem z dnia 30 listopada 2012 roku, poinformowało W. D., że w aktach osobowych, znajdujących się w Spółce, nie ma informacji, jakoby wykonywał on pracę, jako kierowca samochodów o całkowitej masie dopuszczalnej powyżej 3,5 tony. Przedmiotową odpowiedź pracodawcy, na wniosek o sprostowanie świadectwa pracy, W. D. otrzymał drogą pocztową w dniu 04 grudnia 2012 roku.

Następnie, w dniu 17 listopada 2016r., powód wniósł pismo do pracodawcy z prośbą o „o wyszczególnienie, w jakim okresie pracował, jako kierowca pojazdu w pełnym wymiarze godzin i jako dozorca” i na to pismo pracodawca odpowiedział podając że zgodnie z posiadanymi dokumentami na stanowisku kierowcy powód pracował w okresie do

dnia 16 sierpnia 1989r. do dnia 31 lipca 1995 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, a od dnia 01 sierpnia 1995 roku zostało mu powierzone stanowisko pracy – kierowca – dozorca – palacz co. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ostatecznie, pismem z dnia 25 listopada 2016 roku, W. D. wystąpił do pracodawcy z prośbą „o wydanie świadectwa wykonywanych prac w szczególnych warunkach”. Pismem z dnia 15 grudnia 2016r., M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. poinformowało W. D., że w aktach osobowych, znajdujących się w Spółce, nie ma informacji, jakoby wykonywał on pracę, jako kierowca samochodu ciężarowego (wozu asenizacyjnego), o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, w związku z czym Spółka nie widzi podstaw do wydania świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Przedmiotową odpowiedź pracodawcy, W. D. otrzymał drogą pocztową w dniu 20 grudnia 2016 roku.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż powód uchybił regulacji art. 97 K.p.

W. D. po raz pierwszy zwrócił się do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy p ismem z dnia 21 listopada 2012 roku, złożonym pracodawcy w dniu 27 listopada 2012 roku, podczas gdy p owodowi już w 2000r. wygasło roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy.

Powód argumentował przed Sądem, że pracodawca odpowiedział także na jego wniosek o sprostowanie świadectwa pracy, złożony w 2016 roku. Fakt ten nie ma żadnego znaczenia w niniejszej sprawie, świadczy jedynie o pozytywnym zachowaniu adresata, do którego skierowano pismo. Termin na wystąpienie do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy, wynikający z przepisów, upłynął powodowi z dniem 07 maja 2000 roku i kolejne składanie wniosków w tym zakresie nie sanowało nieprawidłowości, tj. nie sanowało uchybienia terminu.

W tym miejscu, warto podkreślić, stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 r. (III AUa 354/12, LEX nr 1217717), iż Kodeks pracy przewiduje stosowny tryb sprostowania świadectwa pracy, inicjowany na wniosek pracownika. Oznacza to, że ma on obowiązek sprawdzić otrzymane świadectwo pracy i ma prawo kwestionować zawarte w nim wadliwości. Jeśli jednak ujawni się wadliwość świadectwa pracownik, który świadectwa nie kwestionował, musi - wspólnie z pracodawcą - ponieść konsekwencje owej wadliwości.

Podzielając powyższe, trzeba wskazać, iż w niniejszej sprawie, W. D. występując z pozwem o sprostowanie świadectwa pracy w dniu 29 grudnia 2016 r., nie zachował ustalonych przez ustawodawcę terminów determinujących zachowanie procedury odwoławczej od treści świadectwa pracy. W niniejszej sprawie, powód **W. D. nie wystąpił z wnioskiem o przywrócenie terminu.** Oznacza to, iż musi ponieść konsekwencje tego, że nie kwestionował w ustawowym terminie treści świadectwa pracy.

Sąd miał na uwadze orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r.

II PK 156/09, gdzie wskazano, że roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy nie wyłącza interesu prawnego w ustaleniu rzeczywistej treści stosunku pracy na podstawie art. 189 k.p.c. (LEX nr 577459), niemniej jak wskazał Sąd Najwyższy w tym samym składzie, w dalszej treści uzasadnienia orzeczenia (...) To sam powód - pracownik decyduje o tym z jakim roszczeniem (powództwem) wystąpi przeciwko pracodawcy. W niektórych przypadkach rodzaj i treść roszczeń są ściśle określone w ustawie, przykładowo w art. 45 i 56 k.p., których realizacja jest przy tym uwarunkowana terminem dochodzenia (art. 264 k.p.). Podobnie ustawowo ukształtowane jest roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy, przy czym uprzednie wystąpienie przez pracownika do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o sprostowanie świadectwa pracy. Dlatego niewystąpienie z wnioskiem reklamacyjnym o sprostowanie świadectwa pracy przed wytoczeniem powództwa powoduje jego oddalenie. Terminy przewidziane w art. 97 § 21 k.p. są terminami prawa materialnego, stąd oddala się powództwo, gdy pozew został wniesiony po upływie terminów określonych w tym przepisie, jeżeli ich nie przywrócono. Takie ukształtowanie roszczeń przez ustawodawcę wynika z przedmiotu regulacji i realizuje określoną funkcję pragmatyczną, co dalej pozwala również stwierdzić, że roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy ma też swe faktyczne i prawne granice w rozpoznaniu przedmiotu sprawy sądowej.

Powyższe było wystarczające dla uznania powództwa za niezasadne.

Nie sposób jednak nie wyjaśnić innych ważnych aspektów, związanych z żądaniem pozwu, a przemawiających za jego oddaleniem.

W niniejszej sprawie, W. D. wystąpił przeciwko M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M., o sprostowanie świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 2000 roku, „poprzez zaznaczenie charakteru świadectwa, jako „Świadectwo wykonywanych prac w szczególnych warunkach””

Wskazać wyraźnie należy, iż W. D. zarówno w treści pism, kierowanych do pracodawcy, przed wytoczeniem niniejszego powództwa, jak i w swoich zeznaniach podkreślał, iż wystąpił do Sądu, gdyż mógłby wcześniej przejść na emeryturę „właściwą”, a nie na emeryturę pomostową. (k. 28v.).

Nie ma wątpliwości, iż jedyną przyczyną skierowania przez powoda sprawy na drogę postępowania sądowego, jest chęć wcześniejszego skorzystania z uprawnień emerytalnych. Zatem, celem wytoczenia powództwa było ustalenie określonych faktów dla potrzeb postępowania przed organem rentowym, który jest właściwy do rozstrzygania o uprawnieniach emerytalnych.

Należy też wskazać, że powództwo o wydanie, sprostowanie, zmianę lub uzupełnienie świadectwa pracy (świadectwa pracy o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach) jest równoznaczne z wniesieniem pozwu o ustalenie, że powód wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Zgodnie np. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., sygn. akt I UK 321/06, roszczenie o "sprostowanie" (zmianę, uzupełnienie) zaświadczenia o zarobkach wydanego przez pracodawcę na podstawie art. 125 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887) jest żądaniem ustalenia wysokości wypłaconego wynagrodzenia. Wprawdzie wyrok ten dotyczy zaświadczenia o zarobkach, lecz w niniejszej sprawie zachodzi analogiczna sytuacja, w związku z tym, iż powód żąda informacji w świadectwie pracy o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, co jest równoznaczne z żądaniem ustalenia, że powód wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Tymczasem, wskazać należy, iż zgodnie z art. 189 K.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Wyjaśniając czym jest interes prawny w rozumieniu powołanego przepisu można stwierdzić, iż istnieje wówczas, gdy powód na innej drodze (w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego lub poprzez uzyskanie orzeczenia o charakterze deklaratorywnym lub w postępowaniu przed innym organem) nie może osiągnąć w pełni ochrony swoich praw (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 2013 r., I ACa 620/13, LEX nr 1394205).

Ponadto, zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, w powództwie o ustalenie, można żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Nie można natomiast żądać ustalenia stanu faktycznego lub faktu, a właśnie do tego zmierzał, wnosząc powództwo, W. D. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 października 1982 r., III CRN 244/82, LEX nr 8469).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 03 listopada 1994 r., Sygn. akt I PZP 45/94, wskazał, że kwestia istnienia interesu prawnego po stronie powoda, który domaga się ustalenia okoliczności stanowiących przesłankę powstania prawa do świadczeń przyznawanych w innym trybie, niż w cywilnym postępowaniu sądowym, była przedmiotem wielu orzeczeń Sądu Najwyższego, m.in. w orzeczeniu z dnia 04 listopada 1971 r., Sygn. akt I PR 344/71 Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie sądowe o ustalenie na podst. art. 189 K.p.c. nie może być środkiem do uzyskania dowodów, które miałyby być wykorzystane w postępowaniu rentowo-administracyjnym.

Powód musi więc udowodnić, że ma interes prawny skierowania powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu.

Pod pojęciem interesu prawnego należy rozumieć obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających

celowościowe podstawy powództwa z art. 189 K.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu istniejącego między stronami (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 05 kwietnia 2007 r., Sygn. akt III AUa 1518/05)

W ocenie Sądu, powód nie posiadał w tym postępowaniu interesu prawnego w ustaleniu okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. W. D. chcąc uzyskać prawo do świadczeń emerytalnych, na podstawie określonego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, winien dochodzić swych praw w postępowaniu przed organem rentowym. Dopiero skutek odwołania od decyzji wydanej w wyniku rozpoznania jego sprawy, mógłby dowodzić przed sądem, iż w spornym okresie zatrudniony był w warunkach szczególnych.

Stanowisko tutejszego Sądu znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. I tak, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 1987 r. (III PZP 19/87, LEX nr 13036) wskazał, iż roszczenie pracownika przeciwko zakładowi pracy o ustalenie wykonywania zatrudnienia w szczególnych warunkach - dla celów ubezpieczeniowych - podlega oddaleniu z braku interesu prawnego. Podobnie stwierdził też SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 03 listopada 1994 r., II PZP 45/94.

Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 K.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy (ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach) wynika z tego, że organ rentowy samodzielnie ustala okresy przebyte w ubezpieczeniu i inne przesłanki warunkujące nabycie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, bowiem całokształt postępowania dotyczącego nabycia prawa do świadczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego należy do tego organu zgodnie z art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., I UK 245/04). Decyzja odmawiająca ubezpieczonemu prawa do świadczenia emerytalnego (na przykład z powodu nieuwzględnienia okresów jego zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach) podlega weryfikacji w postępowaniu odwoławczym przed sądem powszechnym (sądem ubezpieczeń społecznych).

Kwalifikacja określonej pracy, jako wykonywanej w szczególnych warunkach dla celów emerytalno-rentowych, może być dokonywana wyłącznie w postępowaniu przed organem rentowym w sprawie o przyznanie świadczenia z ubezpieczeń społecznych (ewentualnie w postępowaniu sądowym wywołanym wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego). Zatem, pracownik wytaczający w tej materii przed sądem pracy powództwo o ustalenie, nie wykazuje w ogóle interesu prawnego w rozumieniu art. 189 K.p.c., niezależnie od tego przeciwko komu (pracodawcy, czy organowi rentowemu) skierował pozew (postanowienie SN z dn. 19 stycznia 2012 r., I PK 108/11). Pracownik nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku pracy (jego treści), gdy wnosi takie powództwo wyłącznie w celu uzyskania orzeczenia, które ma służyć ustaleniu dowodów lub faktów w innym postępowaniu, w szczególności w sprawach zakresu ubezpieczeń społecznych (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 08 lutego 1979 r., III PZP 17/78, z dnia 17 czerwca 1987 r., III PZP 19/87, z dnia 03 listopada 1994 r., I PZP 45/94, z dnia 05 lipca 1995 r., I PZP 56/94, oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2005 r., I PZP 2/05, i wyroki Sądu Najwyższego z dnia 04 listopada 1971 r., I PR 344/71, z dnia 01 grudnia 1983 r., I PRN 189/83, z dnia 17 grudnia 1997 r., I PKN 434/97 i z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98). Podzielając powołane poglądy Sądu Najwyższego, należy uznać, iż roszczenie powoda jest bezzasadne i jako takie, również wobec braku interesu prawnego, podlegało oddaleniu.

Raz jeszcze należy wskazać, że brak świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych nie przekreśla ustalania, że tego rodzaju praca była wykonywana. W szczególności ubezpieczony może wykazywać innymi środkami dowodowymi, że praca świadczona była w warunkach szczególnych. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się te same reguły dowodzenia, jak w zwykłym procesie cywilnym. W szczególności zastosowanie mają art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. Strony mają też prawo podważać moc dowodową dokumentów, w tym także świadectwa pracy, które jest dokumentem prywatnym i podlega ocenie przez sąd zgodnie z zasadami art. 233 § 1 K.p.c. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 03 marca 2016 r. III AUa 817/15 LEX nr 2012815).

Kwestia wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie jest elementem treści stosunku pracy. Nie ma żadnego znaczenia dla wzajemnych praw i obowiązków stron w zakresie stosunku pracy - pojęcie to zostało wprowadzone w sprawach ubezpieczeniowych, związanych ze świadczeniami emerytalnymi. Żadnemu innemu celowi, niż uzyskaniu świadczeń emerytalnych (szeroko pojętych) pojęcie to nie służy. W szczególności kategoria ta nie ma znaczenia w zakresie prawa pracy, w zakresie stosunków między pracownikiem a pracodawcą. Zatem należy zauważyć, iż nie ma między stronami niezgodności co do takich faktów prawotwórczych, które miałyby znaczenie dla łączącego te strony stosunku prawnego. Nie jest sporna między stronami treść stosunku pracy, ale fakt, jak praca ta była wykonywana, tj. nie jest to spór o to, na jakim stanowisku zatrudniony był powód, ale w jakich warunkach wykonywał pracę. Sam fakt ustalenia stanowiska, na którym zatrudniony jest pracownik nie wystarcza do stwierdzenia, że wykonuje on prace w warunkach szczególnych, bo do tego trzeba ustalić dodatkowe okoliczności (m. in. zaliczenie określonego rodzaju prac do określonego działu załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z 07 lutego 1983 r., Dz. U. 83/8/43 ze zm., stałość (codziennosc wykonywania danego rodzaju pracy w pełnym wymiarze). Wydawane przez pracodawcę zaświadczenie o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych jest jedynie dokumentem prywatnym podlegającym weryfikacji dokonywanej zarówno przez ZUS, jak i przed sądem ubezpieczeniowym. Stanowi zatem tylko jeden z dowodów, służący w postępowaniu w sprawie o świadczenie emerytalne. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, że całokształt postępowania dotyczącego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych z tytułu ubezpieczenia społecznego należy do właściwości organów rentowych, m.in. w uchwale SN z dnia 06 sierpnia 1976 r. I PZP 35/76, w wyroku SN z dnia 06 grudnia 1966 r. I PRN 74/66, w orzeczeniu z 04 listopada 1971 r., I PR 344/71 oraz z 01 grudnia 1983, I PRN 189/83. Za tym poglądem przemawia chociażby treść uchwały z dnia 08 lutego 1979 r. III PZP 17/78, w której podkreślono, że organ rentowy samodzielnie ocenia w postępowaniu dotyczącym świadczeń rentowych, czy wnioskodawca pozostawał w stosunku pracy w rozumieniu przepisów o świadczeniach społecznych z tytułu choroby zawodowej. W związku z powyższym uzasadniony jest pogląd, że pracownik dla uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych zgłasza w organie rentowym wnioski oraz konieczne dowody do wykazania zasadności tego wniosku. Pracownik nie ma zatem interesu prawnego w dochodzeniu przed sądem pracy ustalenia zatrudnienia go w szczególnych warunkach, skoro okoliczność ta, ma być przedmiotem samodzielnych ustaleń organu rentowego. Jeśli w postępowaniu przed organem rentowym pracownik nie będzie mógł wykazać się zaświadczeniem zakładu pracy, że był zatrudniony w szczególnych warunkach, nie pozbawia to go możliwości wykazania tej okoliczności w postępowaniu odwoławczym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych.

Sąd orzekł o kosztach sądowych na podstawie art. 98 § 1 i 3 K.p.c. z uwagi na to, iż pozwana wygrała sprawę. Zgodnie z powołanym przepisem strona przegrywająca (merytorycznie albo formalnie i niezależnie od tego czy ponosi winę prowadzeniu procesu), zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty. Jest to podstawowa zasada rozstrzygania o kosztach postępowania, uzależniająca ponoszenie kosztów od odpowiedzialności za wynik procesu (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 23 czerwca 1951 r., C 67/51).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z dnia 05 listopada 2015 r., poz. 1804).

SSR Monika Jankowska